„Diabli nadali” Olgi Rudnickiej to książka zabawna i wciągająca, z sympatyczną główną bohaterką. Powieść jest wymarzoną pozycją dla tych, którzy tęsknią za kryminałami z humorem, zwariowanymi bohaterami poszukującymi pewnego mordercy.

Główną bohaterką jest Monika Kapuśnik , która dostała się na staż do korporacji jako sekretarka dyrektora do spraw promocji. Początkowo nieśmiała i płochliwa, z czasem trochę się wyrobiła, wykazując więcej odwagi i pewności siebie. Przemiana w zachowaniu zaszła w odpowiednim momencie, gdyż w biurze doszło do zabójstwa jej szefa, a Monika, najlepsza z wielu dotychczasowych sekretarek, stała się dla organów ścigania główną podejrzaną. W miarę upływu czasu sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej, zarówno w sprawie zbrodni jak i jej życia prywatnego. Jeden ze śledczych interesował się podejrzaną na gruncie prywatnym, a i ona nie pozostawała wobec niego obojętna. Tę relację, już dość delikatną z uwagi na toczące się śledztwo, uczynił jeszcze trudniejszą przyjazd tatki i braci Moniki.

Szaleńcze wydarzenia, w jakie została wplątana Monika mogłyby przyprawić o stan przedzawałowy ludzi o słabszym zdrowiu. Już przed zabójstwem jej życie nie było usłane różami. Olga Rudnicka zaprezentowała sceny z życia korporacji z różnymi typami osobników tam pracujących, nierzadko trudnych w codziennym pożyciu. Pozostaje tylko polecić sięgnięcie po „Diabli nadali”, bo naprawdę warto.